

Ks. dr hab. Mirosław Mejzner
Wydział Teologiczny UKSW w Warszawie
Katedra Teologii Patrystycznej
m.mejzner@uksw.edu.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

ks. mgra lic. Wiktora Ostrowskiego

**pt. *Recepcja patrystycznej argumentacji teologii diwinizacji człowieka
w nauczaniu św. Jana Pawła II*, Toruń 2018, ss. 197.**

**Rozprawa doktorska napisana w Katedrze Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale
Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem**

ks. prof. dra hab. Dariusza Zagórskiego.

Wprowadzenie

Prace naukowe mające na celu zbadanie wpływu ojców Kościoła na myśl współczesnych teologów są niezmiernie cenne, ważne i potrzebne. Z jednej strony potwierdzają w sposób pogłębiony i metodyczny aktualność wczesnochrześcijańskiej myśli, z drugiej wskazują na kluczowe, obok biblijnych, inspiracje autorów żyjących w naszych czasach. Dzięki temu „Tradycja” nie zostaje zredukowana do kategorii historycznych, ale ukazuje swą niezwykle żywotność i fundamentalne znaczenie dla Kościoła oraz rozumienia jego natury, misji i przesłania.

Integralnym elementem tej Tradycji jest nauczanie papieskie. W przypadku św. Jana Pawła II mamy do czynienia z dziedzictwem niezwykle bogatym, przekazywanym przez ponad 26 lat. Przebadanie tego dziedzictwa pod kątem patrystycznych inspiracji dotyczących szerokiej tematyki przebóstwienia człowieka jest wyzwaniem niezwykle ambitnym, zarówno ze względu na obfitość materiałów źródłowych i literatury przedmiotu, jak również na złożoność zagadnienia, które ogniskuje w sobie wiele szczegółowych dziedzin teologicznych. Tego ambitnego zadania podjął się ks. mgr lic. Wiktor Ostrowski, autor dysertacji zatytułowanej: „Recepcja patrystycznej argumentacji teologii diwinizacji człowieka w nauczaniu św. Jana Pawła II”.

I. Temat badawczy

Temat badawczy dysertacji jest zasadny i sformułowany w sposób klarowny. Problemem, którego rozwiązania podjął się autor jest recepcja patrystycznej myśli dotyczącej teologii przeobóstwienia w nauczaniu św. Jana Pawła II. Ks. Ostrowski we wstępie słusznie zauważył, że tematyka ta jest jednym z dostrzeżonych przez Papieża „wspólnych elementów myśli teologicznej czasów patrystycznych dla Kościoła Wschodu i chrześcijańskiego Zachodu” (s. 6). Podkreślił, że brak do tej pory kompleksowej pracy badawczej na ten temat. Faktycznie większość dotychczasowych publikacji ma charakter studiów patrologicznych dotyczących rozumienia *theosis* u poszczególnych ojców Kościoła albo zajmuje obszar teologii duchowości, opisującej uświęcenie człowieka. Rozprawa ks. Ostrowskiego jest natomiast studium porównawczym myśli patrystycznej z nauczaniem św. Jana Pawła II. Potrzeba takiego ujęcia i jego znaczenie nie ulegają wątpliwości, gdyż ma ono swoją wartość zarówno dla teologii dogmatycznej i historii rozwoju myśli chrześcijańskiej, jak również dla duchowości.

Pewną wątpliwość budzić może natomiast użyty w tytule rozprawy sam termin „diwinizacja”, a także pojawiające się często w rozprawie pojęcie „deifikacja”. Autor używa tych terminów zamiennie, stwierdzając we wprowadzeniu do rozdziału I, że są to słowa synonimiczne oznaczające „przeobóstwienie” (s. 8). Wydaje się, że w kontekście starożytnych wierzeń pogańskich i rzymskiej praktyki „ubóstwiania” cesarza czyli przyznawania mu boskiej godności, lepiej byłoby użyć w tytule dysertacji polskiego słowa „przeobóstwienie”, a wyjaśnieniu stosowanej terminologii poświęcić odrębny paragraf.

II. Problematyka, struktura, źródła i metoda badawcza rozprawy

Dysertacja doktorska ks. mgra lic. Wiktora Ostrowskiego w wersji drukowanej obejmuje 197 stron formatu A4. Na tę liczbę składają się następujące części: spis treści (s. 2-4), wstęp (s. 5-7), cztery rozdziały (s. 8-139), zakończenie (s. 140-141), streszczenie w językach polskim i angielskim (s. 142-145), aneks: statystyka zbiorcza papieskich cytacji patrystycznych (s. 146), wykaz skrótów (s. 147-149), bibliografia (s. 150-197).

Wstęp prawidłowo zarysowuje tematykę i strukturę rozprawy doktorskiej. Zawiera niezbędne elementy i jest zasadniczo zgodny z zasadami metodologii. Autor charakteryzuje w sposób ogólny materiał źródłowy i podkreśla brak gruntownych opracowań tematu, którego analizy się podjął. Pośrednio wskazuje na oryginalność i potrzebę podjętych badań, mających na celu wykazanie wpływu ojców Kościoła na nauczanie św. Jana Pawła II. Ten cel sam autor wyraża w sposób następujący: „ukazanie sposobu i jakości dobierania przez Jana Pawła II argumentów z zakresu patrystyki, aby jaśniej oraz w sposób pogłębiający swą myśl ukazać w

nowym stylu drogę diwinizacji człowieka” (s. 7). Jako drogę do osiągnięcia tego celu natomiast Doktorant przyjął metodę „analizy oraz syntetyczne ukazanie myśli papieskiej powiązanej z konkretną egzemplifikacją z nauczania pisarzy wczesnochrześcijańskich, którą wykorzystał polski papież we wzbogacaniu swych rozważań” (s. 7).

Na podstawie zacytowanych tu dwóch zdań ze *Wstępu* można stwierdzić, że autor dysertacji stara się bardzo dokładnie wyjaśnić założenia metodologiczne pracy. Wydaje się jednak, że niekiedy gubi się nieco w zawiłościach konstruowanych przez siebie zdań, co niestety zaciemnia jasność przekazu (więcej o języku i stylu pracy w ocenie formalnej niniejszej recenzji). Ponadto zbyt pobieżnie potraktowane jest przedstawienie stanu badań nad zagadnieniem przebóstwienia (autor ogranicza się do wskazania zaledwie dwóch prac naukowych w języku polskim).

Zasadniczą część dysertacji stanowią cztery rozdziały podzielone na paragrafy i podparagrafy.

Pierwszy rozdział zatytułowany „Diwinizacja człowieka w ujęciu Ojców Kościoła i pisarzy wczesnochrześcijańskich” (s. 8-17) ma na celu ukazanie historii koncepcji przebóstwienia w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Autor wymienił pisarzy wczesnochrześcijańskich zajmujących się szczególnie tą tematyką, wskazał na wpływ greckiej koncepcji wychowania, której celem było uzyskanie podobieństwa do bóstwa, oraz na wkład rosyjskiej filozofii i teologii XIX i XX wieku w usystematyzowanie tematu. Na podstawie podziału treści, dokonanego w tym rozdziale, można zrozumieć założenia badawcze, których ks. Ostrowski nie przedstawił dosyć wyraźnie we *Wstępie*. Teologię diwinizacji ujął on mianowicie bardzo szeroko, obejmując nią temat przebóstwienia człowieka w sensie obiektywnym (tzw. droga odgórna) i w sensie subiektywnym (tzw. droga oddolna). Ta pierwsza droga to całe zbawcze dzieło, poczynając od stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże, poprzez odkupienie dokonane w Chrystusie i rolę uświęcającą Kościoła aż po pełną realizację celu w życiu wiecznym; ta druga – to szeroko pojęta odpowiedź człowieka na Boże wezwanie. Takie ujęcie wyraźnie świadczy o tym, jak poważnego i ambitnego zadania podjął się autor dysertacji. Stara się mianowicie uczynić z tematyki przebóstwienia swoistą „soczewkę”, w której zbiegają się właściwie wszystkie działy teologii. W konsekwencji praca ma bardziej charakter syntezy i całościowego opracowania badanej tematyki, niż głębokiej i precyzyjnej analizy wąskiego zagadnienia. Już na początku swojej rozprawy ks. Ostrowski, powołując się na badania wybitnych polskich patrologów o. Zdzisława Kijasa i ks. Arkadiusza Noconia, słusznie zauważa, że „Ojcowie i pisarze wczesnochrześcijańscy rzadko posługiwali się terminem *prebóstwienie*, powstrzymywali się także przed podawaniem dokładnej definicji

tego zagadnienia i precyzyjnym określaniem jego natury. Powodem takiego traktowania tejże idei były najprawdopodobniej dwie przyczyny: ich religijny szacunek i intelektualna pokora wobec tajemnicy Boga oraz ich przekonanie, że wszelkie kwestie wchodzące w zakres misterium Boga, w tym także idea przebóstwienia, nie mogą być precyzyjnie wyrażone w niedoskonałych ludzkich terminach. Każda zatem próba zdefiniowania przebóstwienia zmieniałaby nieuchwytny dynamiczny aspekt ukazywania tajemnicy Trójcy Przenajświętszej w nieunikniony statyzm opisowy” (s. 9). Tak sformułowana teza wyjściowa uzasadnia sposób potraktowania badanego tematu przez ks. Ostrowskiego. Nie oznacza to jednak, że nie próbuje on wyjaśnić dynamiki przebóstwienia. Stwierdza m. in. tak: „Celem wcielenia Słowa – Boskiego Logosu było przebóstwienie człowieka w samym człowieku, tak aby przebóstwić całego przyjętego przez siebie człowieka, nie wyłączając ani ciała, ani duszy, ani woli człowieka” (s. 13). Nie odnosząc się na razie do stylu tej wypowiedzi, warto podkreślić staranie, jakie Doktorant wkłada w próbę wyrażenia tego, co ostatecznie niewyraźne.

Drugi rozdział dysertacji zatytułowany jest „Złota zasada patrystyczna w argumentacji patrystycznej św. Jana Pawła II” (s. 18-26). Jego celem jest ukazanie papieskiego rozumienia i rozwinięcia następującej myśli sformułowanej przez św. Ireneusza z Lyonu: „Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem” (s. 18). Doktorant wyodrębnił i syntetycznie scharakteryzował zasadnicze elementy tworzące soteriologiczną istotę idei przebóstwienia. W oparciu o pisma Jana Pawła II podjął kilkakrotną próbę jej opisu, np.: „Syn Boży przychodzi bowiem, aby w ten sposób udzielić człowiekowi wielkości samego Boga, udzielić Jego życia oraz nadać mu Jego naturę” (s. 21); „Jezus przychodzi po to, aby wprowadzić ludzi w głębię życia Bożego. W Jezusie wieczność wkracza w czas, natomiast czas zostaje włączony w wieczność” (s. 22). Na pochwałę zasługuje zestawienie myśli papieskiej z cytataми wielu pisarzy wczesnochrześcijańskich (Ireneusz, Orygenes, Atanazy, Augustyn, Jan Chryzostom, Makary, Będa Czcigodny) oraz podkreślenie trynitarnego wymiaru soteriologii.

Trzeci rozdział został zatytułowany: „Droga humanizacji Boga w argumentacji patrystycznej św. Jana Pawła II” (s. 27-60). Doktorant podjął w nim tematy chrystologiczne związane z preegzystencją Logosu, wcieleniem, męką, śmiercią, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Chrystusa. W jego rozważaniach znaczące miejsce zajmują perspektywa trynitarna i aspekt pneumatyczny. Sporo uwagi poświęcone jest postaci Maryi i Jej roli w tajemnicy Wcielenia. Na podkreślenie zasługuje troska Doktoranta, by szczególne „przywileje” Niepokalanej Dziewicy wyprowadzać bezpośrednio z misterium Chrystusa. Jeden podparagraf poświęcony został postaci św. Józefa. Zgodnie z przyjętą metodologią każde misterium wiary

Doktorant udokumentował odpowiednim cytatem z pism św. Jana Pawła II, odwołującym się z kolei do myśli jakiegoś ojca Kościoła.

Poświęcenie całego rozdziału treściom chrystologicznym jest głęboko uzasadnione. Owoce unikatowego faktu zjednoczenia dwóch natur w jednej osobie Jezusa są bowiem wielorakie. Doktorant ukazał przede wszystkim Chrystusa jako przyczynę sprawczą przeobstwienia natury ludzkiej i ostateczny cel, ku któremu zmierza każdy człowiek i cały rodzaj ludzki. „Celem tego, że Syn Boży stał się człowiekiem, jednym z nas, było nasze wywyższenie, uświęcenie i danie nam prawdziwego życia” (s. 35); „Bóg umarł jako człowiek, aby ludzie mieli życie; Syn Boży został ukrzyżowany, by podnieść nas do nieba” (s. 51); „Jedynie Chrystus sam jeden był zdolny wziąć na siebie grzechy wszystkich ludzi i za wszystkich złożyć ofiarę. Tylko On jako prawdziwy człowiek był zarazem Bogiem-Synem, współistotnym Ojcu i z tego względu Jego ofiara z życia ludzkiego miała wartość nieskończoną” (s. 53); „Papież wyjaśnia je w perspektywie współudziału w uwielbieniu Jezusowym całej ludzkości, każdego człowieka. W wywyższeniu Chrystusa – Człowieka natura ludzka znajduje źródło swojej nowej chwały” (s. 55). Ważnym osiągnięciem Doktoranta jest zestawienie rozważań papieskich na temat poszczególnych etapów życia Chrystusa z odpowiednimi cytatami lub parafrazami myśli patrystycznych.

Czwarty rozdział, zatytułowany „Droga deifikacji człowieka w argumentacji patrystycznej św. Jana Pawła II” (s. 61-139), zawiera kluczową argumentację badanej tematyki. Autor rozprawy rozpoczyna od refleksji nad człowiekiem i jego powołaniem do przeobstwienia. W tym kontekście ukazuje Maryję, w życiu której spełniła się droga przeobstwienia w stopniu doskonałym. Wreszcie opisuje obiektywne i subiektywne środki deifikacji człowieka. Do tych pierwszych zalicza Kościół i jego działalność sakramentalną, do drugich – modlitwę, uczynki pokutne, jałmużnę i wzrastanie w cnotach.

Punktem wyjścia antropologicznych rozważań jest biblijny fakt stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1,26-27). Dzięki temu jest on „koroną stworzenia”, a „właściwym wymiarem jego wielkości ma być chwała Boga” (s. 62). Doktorant słusznie podkreślił znaczny wpływ teologii Ireneusza z Lyonu na myśl Jana Pawła II, który z jednej strony uznaje nieodwracalność daru Bożego (*obraz Boga*), z drugiej – wskazuje na konieczność nieustannego wysiłku człowieka (s. 64: „Na tyle, na ile zachowuje w sobie ów wyraźny obraz Boży, człowiek zachowuje w pełni swą godność *królewską*. Staje się to możliwe wtedy, gdy prawdziwie pozna i pokocha Tego, od którego otrzymał rozum i wolność w odkrywaniu piękna Boga”). W tym kontekście ks. Ostrowski jeszcze raz syntetycznie wyjaśnił sens życia człowieka: „Człowiek jest więc chwałą Boga przez to, że poznając Boga może Go w pełni

umiłować i żyć życiem Bożym. Godność życia ludzkiego wynika z faktu, że nie tylko pochodzi ono od Boga, lecz także z celu życia człowieka. Celem tym jest jego przeznaczenie do komunii z Bogiem przez poznanie Go i umiłowanie” (s. 65). Na podkreślenie zasługuje wniosek dotyczący życia duchowego, a mianowicie, że przebóstwienie człowieka dokonuje się już na ziemi, choć jeszcze w sposób niepełny: „Rozwijając się duchowo człowiek ma odkryć, że jest powołany do życia wiecznego, czyli do udziału w Bożym życiu, które już w czasie jego życia ziemskiego ma się objawić. Człowiek zatem jest powołany do świętości, aby tu na ziemi był twórcą ludzkości odnowionej przez chwałę Bożą” (s. 68). Doktorant zauważył ponadto podobieństwo antropologicznej myśli Jana Pawła II z jego poprzednikami: Janem XXIII i Pawłem VI (s. 68-70). Wielokrotnie złączył też tytułowe zagadnienia przebóstwienia z tematyką trynitarną. „Bóg przeznacza człowieka do Życia Bożego. Nie pozbawia go zarazem możliwości istnienia niezależnego – *dla siebie samego*. Papież pyta zatem o relację między indywidualnym życiem osobowym a uczestnictwem w Życiu Trynitarnym” (s. 71). Na szczególne podkreślenie zasługuje wniosek Doktoranta, że świętość czyli stan przebóstwienia nie jest jedynie kategorią moralną, ale głęboko ontologiczną, tzn. że opiera się na dziele stworzenia i odkupienia w Chrystusie. Dlatego człowiek z natury jest otwarty na absolut i transcendencję, a jego wolność może znaleźć spełnienie jedynie w Bogu na drodze wiary (s. 74-75).

Znaczna część analiz Doktoranta poświęcona jest ukazaniu Maryi jako zrealizowanego wzoru przebóstwienia człowieka. Elementami tej wzorcowości w życiu ziemskim jest Jej wiara, posłuszeństwo i wierność, a poprzez wniebowzięcie – chwała nieba. Ks. Ostrowski wspomniał również o wstawienniczej roli Matki Bożej. „Maryja jest z uczniami Chrystusa, ponieważ Jej chwalebny stan pozwala Jej towarzyszyć im w codziennym życiu na ziemi” (s. 92).

Znaczna część analiz Doktoranta dotyczy środków deifikacji człowieka. Poświęca im blisko 50 stron (s. 92-139), co stanowi ponad 1/3 rozprawy. Dzieli te środki na obiektywne i subiektywne. Te pierwsze to sakramenty Kościoła, który jest „ludem zgromadzonym przez jedność Ojca, Syna i Ducha Świętego” (s. 94). Doktorant nie ogranicza się jedynie do ukazania obecności Trójcy Świętej w Kościele, ale podkreśla – co istotne dla głównego tematu rozprawy – Jej uświęcające działania w człowieku. W swej rozprawie wskazuje przede wszystkim na sakramenty, akcentując ich pochodzenie „z przebitego boku Odkupiciela” i znaczenie eklezjologiczne (s. 101). Doktorant przyjął podział sakramentów zgodny z *Katechizmem Kościoła Katolickiego*, co jest zrozumiałe w odniesieniu do nauczania Jana Pawła II, jednak nie zawsze jest adekwatne jeśli chodzi o praktykę sakramentalną w Kościele pierwszych wieków (np. wyraźny podział między chrztem a bierzmowaniem).

Szczególną uwagę poświęcił znaczeniu i owocom chrztu świętego. Pierwszy sakrament „upodabnia człowieka wierzącego do Chrystusa” (s. 103), a sam ochrzczony – według słów św. Bazylego – „zmienia się w umyśle, mowie, działaniu i według mocy mu udzielonej staje się takim, jakim jest to, z czego się narodził” (s. 106). Jedność sakramentalną wskazał Doktorant przez podkreślenie związku z chrztem zarówno bierzmowania, jak i Eucharystii. Bierzmowanie to „pełnia łaski chrzcielnej” (s. 107), a Eucharystia to „wypełnienie chrztu. Chrześcijanin bowiem, przyjmując Eucharystię, pozwala w sobie wiernie i ciągle urzeczywistniać moc łaski chrzcielnej” (s. 111). Doktorant, streszczając myśl Jana Pawła II dotyczącą małżeństwa, podkreślił, że jest ono „realnym znakiem Nowego i Wiecznego Przymierza, które zostało zawarte przez Krew Chrystusa” (s. 112). Natomiast analizując sakrament kapłaństwa podkreślił jego działanie uświęcające i zadania wobec Kościoła stojące przed biskupami i prezbiterami. Sakrament pokuty i pojednania to w rozważaniach ks. Ostrowskiego przede wszystkim „trybunał miłosierdzia i miejsce duchowego leczenia” (s. 119). Autor rozprawy natomiast „w całym nauczaniu papieskim pod względem analizowanego aspektu nie znalazł odniesień do sakramentu namaszczenia chorych” (s. 102).

Subiektywne środki ku przeobróbieniu człowieka zostały zdefiniowane jako „oddolna odpowiedź na Bożą ofertę zbawienia” (s. 120). Doktorant podzielił je na uczynki pokutne i wzrastanie w cnotach. Wśród tych pierwszych, według klasycznego chrześcijańskiego podziału, wyszczególnił modlitwę, post i jałmużnę (por. KKK 1434). Nieprzekonujące jest natomiast utożsamienie postu ze łzami pokuty (s. 120, 126-127), o czym nieco później. W tematyce przeobróbienia najważniejsza wydaje się modlitwa i właśnie jej Doktorant poświęcił najwięcej uwagi. Podkreślił, że winna się ona żywić Słowem Bożym, czego przykładem może być metoda nazywana *lectio divina*. Nie pominął również konieczności jałmużny i troski o ubogich, z którymi utożsamia się Chrystus.

Doktorant w ostatnim paragrafie podjął zagadnienie wzrastania w cnotach, których celem – według św. Grzegorza z Nyssy – jest „upodobnienie się do Boga” (s. 132), a więc przeobróbienie. Odwołał się do *Katechizmu Kościoła Katolickiego* nr 1803, jednak nie przytoczył zawartej tam definicji „cnoty”, wprowadzając – prawdopodobnie własne - sformułowanie, które nie wydaje się precyzyjne (s. 132). Na pochwałę zasługuje podkreślenie związku życia moralnego z procesem przeobróbienia. „Istotne jest, aby czyny człowieka potwierdzały jego wybór dążenia ku doskonałości w cnotach, czyli do świętości życia” (s. 134). Właściwe wybory wierzącego nie są jednak czystymi aktami ludzkimi, ale pochodną zakorzenienia w Chrystusie, a ich celem jest sam Bóg, czyli Najwyższe Dobro (s. 135). Dlatego, jak podkreślił ks. Ostrowski, istnieje głęboka zależność między życiem czynnym a

kontemplacją. Doktorant stwierdził wreszcie, że najwyższą formą świadectwa o wierze i prawdzie moralnej jest męczeństwo.

Zakończenie (s. 140-141) jest dosyć ogólnikową próbą podsumowania rozprawy. Autor uznał wczesnochrześcijańską teologię przeobóstwienia, rozbudowaną przez św. Jana Pawła II, jako antidotum na współczesne zagrożenia ideami samozbawienia czy wręcz samoubóstwienia. Zasygnalizował możliwość dalszych badań, jednak jedynie w stopniu minimalnym zestawiał wnioski z analiz przeprowadzonych w poszczególnych rozdziałach. Ten brak uzupełnił Doktorant w **Streszczeniu** (s. 142-143), podanym również w wersji angielskiej (s. 144-145). Niestety pewne zdania zostały powtórzone ze wstępu w formie dosłownej.

Bardzo ważnym opracowaniem jest jednostronicowy **Aneks** (s. 146), w którym Doktorant opracował statystykę papieskich cytacji patrystycznych. Po **Wykazie skrótów** (s. 147-149), dokładnym, a nawet zbyt szczegółowym, zamieszczona jest **Bibliografia** (s. 150-197). Jest ona wykonana bardzo dokładnie i przejrzysto. Autor do każdego cytatu autorów starożytnych dołączył odpowiedni passus z dokumentów papieskich, co stanowi bardzo wartościowe i imponujące zestawienie (obejmuje ono kilkaset pozycji). Dużo skromniej przedstawia się natomiast literatura pomocnicza, licząca zaledwie 16 pozycji (w tym zaledwie jedna w języku angielskim, będąca wprowadzeniem do literatury patrystycznej). Brak np. tak ważnych pozycji, jak: A. Eckmann, *Przeobóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*, TN KUL 2003; J. Gross, *The divinization of the Christian according to the Greek fathers*, Living Stream Ministry 2003; N. Russell, *The doctrine of deification in the Greek patristic tradition*, Oxford University Press 2006; M.-A. Vannier, *La divinization*, "Connaissance des Pères de l'Église" nr 150 (juin 2018) i wiele innych.

III. Ocena merytoryczna

Pod względem merytorycznym rozprawa ks. Ostrowskiego stanowi cenny wkład w opracowanie recepcji myśli patrystycznej dotyczącej przeobóstwienia w nauczaniu Jana Pawła II. Jako studium porównawcze wypełnia pewną lukę w polskiej literaturze teologicznej. Struktura rozprawy, podzielonej na 4 rozdziały jest klarowna i logiczna. Na podkreślenie zasługuje szerokie i wieloaspektowe ujęcie tematu. Doktorant, czyni z chrześcijańskiej idei przeobóstwienia swoisty klucz do wielu zagadnień teologicznych, zarówno dogmatycznych, jak i ascetyczno-moralnych. Konsekwentnie stosuje metodę porównawczą, polegającą w znacznej mierze na zestawieniu myśli Papieża z cytatami ojców Kościoła lub parafrazami ich pism. Materiał źródłowy jest bardzo bogaty i stanowi fundament wszystkich analiz.

Rolą recenzenta, obok ogólnej oceny wartości dysertacji, jest też wskazanie pewnych mankamentów, których wyeliminowanie pomoże w podniesieniu wartości pracy.

Przede wszystkim po lekturze rozprawy pozostaje pewien niedosyt. Spowodowany jest on faktem, że tak bogaty materiał źródłowy nie został jeszcze gruntownie przebadany. Uderza skromność wniosków i brak próby oceny sposobu korzystania przez Jana Pawła II z dziedzictwa patrystycznego. Zbyt syntetycznie zostało potraktowane samo zagadnienie przeobóstwienia u ojców Kościoła. Rozdziały I i II, liczące odpowiednio 10 i 8 stron, są nieproporcjonalnie małe w stosunku do dwóch kolejnych. Doktorant zaproponował listę dziewięciu autorów wczesnochrześcijańskich, zajmujących się tą tematyką (s. 9). Nie jest to po pierwsze lista kompletna, a po drugie – niezrozumiałe są kryteria jakie zastosował do takiej klasyfikacji. Mankamentem pracy jest niewystarczające wyjaśnienie różnic teologicznych między chrześcijańskim Wschodem a Zachodem, a w tym przypadku między ideą przeobóstwienia a uświęcenia przez łaskę. Bardziej szczegółowemu omówieniu należałoby w ogóle poddać samo pojęcie „przeobóstwienia”, a zwłaszcza synonimiczne terminy pochodzące z języków obcych (*theosis*, diwinizacja, deifikacja). Na poważniejsze rozwinięcie i wyjaśnienie zasługuje rozdział II, np. poprzez szersze wyjaśnienie „złotej zasady patrystycznej”. Podobnie nie jest przekonująca argumentacja za opuszczeniem odniesień do sakramentu namaszczenia chorych. Ponadto starożytna praktyka inicjacji chrześcijańskiej nie odpowiada całkowicie współczesnej dynamice udzielania sakramentów w Kościele rzymskokatolickim. Dlatego słowa ojców Kościoła o darze Ducha Świętego (np. św. Ambrożego /s. 107/) odnoszą się najczęściej do chrztu, a nie do bierzmowania. Pewną niekonsekwencję Doktoranta widać przy definiowaniu uczynków pokutnych. Wprowadza on najpierw klasyczny podział, wymieniając: modlitwę, post i jałmużnę, a następnie o poście w ogóle nie wspomina, umieszczając w jego miejsce „łzy pokuty” (s. 120, 126-127). Niezrozumiałe jest wprowadzenie własnej, niedokładnej definicji cnoty jako: „odpowiedzi człowieka, który w swoim życiu postanowił się kierować tylko dobrem drugiego” (s. 132), zamiast tej podanej w KKK 1803. Umieszczenie w podparagrafie o „łzach pokuty” krótkiego życiorysu Bazylego wydaje się niepotrzebne i niespójne z pozostałymi częściami rozprawy, w której życiorysy innych ojców Kościoła nie są zawarte.

Do rozprawy wkradło się też kilka bardzo konkretnych błędów. Wyrażania „teandryczna natura” (s. 45) i „natura bosko-ludzka” (s. 58) trącą nomenklaturą monofizyczną. Sobór Efeski odbył się w 431 roku, a nie 20 lat później, jak podał autor (s. 49). Prawidłowe polskie tłumaczenie jednego z dzieł Ireneusza z Lyonu to *Wykład nauki apostoelskiej* (ŻMT 7, Kraków: WAM 1997), a nie jak podano na s. 57.

IV. Ocena formalna

Formalną stronę pracy należy ocenić jako dobrą. Struktura jest logiczna i przejrzysta. Przypisy przygotowywane rzetelnie i zasadniczo poprawnie, a bogata bibliografia właściwie podzielona na działy. Doktorant dokonuje krótkich wprowadzeń w kolejno podejmowane zagadnienia, opisuje analizowane treści i dokonuje krótkich syntez. Nie zawsze jest w tym jednak konsekwentny. Niekiedy nagromadzenie cytatów patrystycznych i papieskich jest zbyt intensywne.

Doktorant dobrze opanował warsztat naukowy. Posługuje się komunikatywnym i odpowiednim językiem przy przeprowadzaniu analiz, wyjaśnianiu postawionych problemów i dokonywaniu syntez i podsumowań. Wydaje się, że niekiedy zbyt mocno stara się o wprowadzenie skomplikowanych konstrukcji stylistycznych i specyficznej terminologii. W wyniku takich zabiegów tok jego myśli traci niestety na swej dynamice i przejrzystości. Jak w każdej tego typu rozprawie Doktorant nie ustrzegł się pewnych potknięć językowych (literowych i gramatycznych), edycyjnych i stylistycznych.

Oto kilka konkretnych przykładów:

- niekonsekwencja w używaniu wielkich i małych liter, np. Ojców i Pisarzy kościelnych (s. 8) / „pisarze wczesnochrześcijańscy” (s. 9); „Papież” / „papież” (s. 48); „dziewica” / „Dziewica” (s. 41 i spis treści; s. 143) itp;
- błędy gramatyczne: s. 120: „W modlitwie człowiek wierzący otwiera się na objawiającego się Bogiem (winno być: *Boga*), który pragnie swoją obecnością przemieniać ludzkie serce, czynić go (winno być: *je*) gotowym do przeobóstwienia”;
- s. 5: „Dokonując analizy twórczości naukowej nauczania Jana Pawła II w perspektywie patrystycznej...” (wydaje się, że Doktorant nie wykasował jednego ze sformułowań i użył niepoprawnego pojęcia, by wyjaśnić cel badawczy; winno być np.: *Dokonując analizy nauczania Jana Pawła II w kontekście myśli patrystycznej* lub: *Dokonując analizy odniesień do myśli patrystycznej w nauczaniu Jana Pawła II*”;
- s. 7 – przykład zawiloci stylistycznej „W ostatnim, czwartym rozdziale zostanie ukazana propozycja dla człowieka wejścia na drogę przeobóstwienia przez otwarcie się na współpracę z Bogiem, która w Kościele Chrystusowym przybiera różnorakie formy argumentowane przez Jana Pawła II nauczaniem zaczerpniętym z mądrości Ojców Kościoła i pisarzy patrystycznych” (należałoby te treści przeformułować w kilka zdań, unikając niepotrzebnych powtórzeń);

- s. 48-49: „Po takim ukazaniu kontekstu rozważań papież przechodzi do potwierdzenia swych słów przez przedłożenie argumentu wczesnochrześcijańskiego, w którym owa wspomniana *uniżoność* Syna Bożego w przyjęciu pełnej kondycji ludzkiej aż do śmierci została ukazana” (mamy tu do czynienia z niepoprawnym szykiem zdania i niewłaściwym użyciem pojęcia – winno być *uniżenie* Syna Bożego, a nie *uniżoność*);
- s. 61 – niepotrzebne słowo: „obiektywne *owe* środki...”;
- s. 70 : zmniejszenie czcionki w cytacie i bezpośrednio po nim;
- s. 84: niepotrzebna kursywa w cytacie;
- s. 122: „Z kolei wieczór, zauważa Jan Paweł II, że jest dogodnym momentem, aby na modlitwie rozważyć przed Bogiem miniony dzień” (niepotrzebne „że” lub: *Jan Paweł II zauważa z kolei, że wieczór jest dogodnym momentem...*);
- s. 143: „pisarz patrystyczny” (winno być: pisarz wczesnochrześcijański etc.).

Wymienione tu potknięcia są jednak pewnymi drobnymi szczegółami na tle całości rozprawy, napisanej dobrym stylem i poprawną polszczyzną.

V. Kwestie do dyskusji

Tematyka rozprawy jest niezwykle interesująca, zwłaszcza w kontekście współczesnych zagrożeń duchowych, chociażby neognostyckiej idei samozbawienia.

Dlatego proszę Doktoranta, aby wyraził zechciał odpowiedzieć na następujące pytania:

1. Jaka jest różnica w rozumieniu przebóstwienia we wczesnochrześcijańskiej teologii Kościoła Wschodniego i Kościoła Zachodniego? Czy można mówić o jakichś preferencjach św. Jana Pawła II w odniesieniu do ojców Kościoła?

2. Proszę poddać krytycznej ocenie neognostycką koncepcję samozbawienia w świetle soteriologii chrześcijańskiej, z uwzględnieniem myśli św. Jana Pawła II.

3. W popularnym nauczaniu używa się niekiedy sformułowania: „zdobywać zasługi u Pana Boga”, „zasłużyć na wieczną nagrodę” etc. Czy są to sformułowania zgodne z teologią przebóstwienia nauczaną przez św. Jana Pawła II: jeśli nie to dlaczego, a jeśli tak – to w jakim stopniu?

4. Proszę porównać starożytną praktykę przygotowania do chrztu i jego celebrację z aktualną praktyką duszpasterską w parafiach.

5. Jak pogodzić prawdę teologiczną o powszechnych skutkach grzechu pierwszych rodziców z dogmatem o niepokalanym poczęciu Matki Bożej? W jaki sposób Maryja jest wzorem przebóstwienia?

VI. Wnioski końcowe

Rozprawa doktorska ks. mgr lic. Wiktora Ostrowskiego stanowi wartościowy wkład w analizę myśli teologicznej św. Jana Pawła II. Autor osiągnął zamierzone cele badawcze. Szczególnie cenne jest ukazanie wpływu ojców Kościoła na nauczanie Papieża i rzetelne zestawienie cytatów potwierdzających ten ścisły związek. Przyjęta metoda, polegająca na porównaniu myśli autorów z różnych epok, może być z powodzeniem zastosowana do innych obszarów badawczych. Wnioski z analiz są cenne i wypełniają pewną lukę w dotychczasowym stanie wiedzy teologicznej. Przedstawione wcześniej uwagi i zastrzeżenia nie podważają wartości merytorycznej pracy.

Zaprezentowana dysertacja, spełnia wszystkie wymagania stawiane pracom doktorskim w sensie merytorycznym i formalnym. Dlatego wnioskuję do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, aby ta rozprawa stanowiła podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego celem nadania ks. mgr Wiktorowi Ostrowskiemu stopnia naukowego doktora nauk teologicznych.

ks. Mirosław Mejzner

ks. dr hab. Mirosław Mejzner

Warszawa, dnia 5 lutego 2019 r.